

Sygn. akt V KK 444/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 listopada 2021 r.,
w sprawie **D. W.**
skazanego z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 12 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.
z dnia 18 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2020 r., sygn. akt II K (...),
D. W. został uznany winnym tego, że:

1. w okresie od 2004 r. do 21 lutego 2010 r. w Z. i B., gm. T., w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, wielokrotnie obcował płciowo z małoletnią poniżej 15 lat K. K. (z d. M.), ur. 21 lutego 1995 r., oraz doprowadził ją wielokrotnie do poddania się innym czynnościom seksualnym w wykonania takich czynności polegających na dotykaniu rękoma i penisem ciała dziecka, w tym miejsc intymnych, całowaniu w policzki i usta, wkładaniu języka do ust pokrzywdzonej i wzajemnego całowania, co zostało uznane za przestępstwo z

art. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za co wymierzono mu karę 8 lat pozbawienia wolności;

2. w okresie od 21 lutego 2010 r. do 21 lutego 2013 r. w Z. i B., gm. T., w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, wielokrotnie obcował płciowo z małoletnią K. K. (z d. M.), ur. 21 lutego 1995 r., udzielając w zamian korzyści majątkowej lub jej obietnicy w postaci pieniędzy w kwotach, co najmniej 50 zł miesięcznie oraz jeden raz w kwocie co najmniej 100 zł, laptopa o wartości co najmniej 3000 zł oraz dwóch telefonów komórkowych i skutera o nieustalonej wartości, co zostało uznane za przestępstwo z art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.. i za co wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Następnie orzeczone kary jednostkowe zostały połączone w jedną karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 9 lat. Dodatkowo, Sąd orzekł wobec skazanego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej oraz zakazu kontaktowania się z nią w jakiegokolwiek formie. Ponadto orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonej tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznane krzywdy

Od powyższego orzeczenia apelację wywiódł obrońca zaskarżając wyrok Sądu pierwszej instancji w całości na korzyść oskarżonego. Kwestionowanemu wyrokowi obrońca zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, polegający na błędnym ustaleniu, że oskarżony Da popełnił przestępstwo z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., w sytuacji gdy brak było wiarygodnych dowodów pozwalających na przypisanie oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu czynu;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, przez błędne ustalenie, że D. W. popełnił przestępstwo z art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., w sytuacji gdy brak było wiarygodnych dowodów pozwalających na przypisanie mu wypełnienia znamion zarzucanego mu czynu;
3. obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na jego treść, a mianowicie art. 185c § 4 k.p.k. poprzez przesłuchanie pokrzywdzonej bez udziału psychologa, w sytuacji gdy obecność biegłego jest obligatoryjna, a także art. 201

k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i oddalenie na tej podstawie wniosku dowodowego o uzupełniające przesłuchanie biegłej w związku z zeznaniami K. K. i S. K. złożonymi w toku sprawy.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie wskazanego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Dodatkowo, z ostrożności procesowej, skarżący sformułował ewentualny zarzut rażącej niewspółmierności kary. W przypadku uwzględnienia tego zarzutu wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu za oba czyny kary pozbawienia wolności w dolnych granicach ustawowego zagrożenia oraz wymierzenie kary łącznej przy zastosowaniu zasady pełnej absorpcji.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2021 r., IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że jako datę końcową popełnienia przypisanego w punkcie 1 przestępstwa przyjął dzień 20 lutego 2010 r.; uniewinnił oskarżonego od popełnienia przypisanego mu w punkcie 4 przestępstwa, uchylił orzeczenia zawarte w punktach 5.6,7. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy w P. zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w części, to jest w zakresie utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego w G.. Skarżący zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 185c § 4 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd odwoławczy dowodu z ponownego przesłuchania pokrzywdzonej K. K. w obecności biegłego psychologa oraz wydania w odniesieniu do tych zeznań opinii biegłego psychologa w zakresie ich wiarygodności, które to dowody zarówno Sąd Rejonowy w G., jak również Sąd Okręgowy w P. w ramach kontroli instancyjnej, zobowiązany były przeprowadzić obligatoryjnie, co przełożyło się na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, zaskarżonego kasacją, które zostało wydane bez przeprowadzenia dowodu w postaci opinii biegłego psychologa, która to opinia analizowałaby i oceniła wiarygodność całościowych zeznań złożonych przez

pokrzywdzoną K. K., nie ograniczając się tylko i wyłącznie do poddania analizie przez biegłego psychologa zeznań pokrzywdzonej K. K. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego. W efekcie zeznania złożone przez pokrzywdzoną na etapie sądowym nie zostały poddane pełnej i całościowej analizie ich wiarygodności, która powinna odbywać się z pomocą wydanej w sprawie opinii biegłego psychologa;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 185c § 4 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez ocenę przez Sąd odwoławczy zeznań złożonych przez pokrzywdzoną K. K. na etapie postępowania sądowego przed Sądem Rejonowym w G. w dniu 15 stycznia 2020 r., jako zeznań wiarygodnych, bez dodatkowej oceny i analizy zeznań pokrzywdzonej, dokonanych przez właściwego biegłego sądowego, z jednoczesnym rażącym naruszeniem zasad wynikających z art. 7 k.p.k., poprzez uznanie za nieistotne w sprawie, iż pokrzywdzona w zeznaniach złożonych przed Sądem Rejonowym w G. twierdziła, co niezwykle istotne - po raz pierwszy w całym postępowaniu, że w jednym czasie, w wieku, w którym pokrzywdzona miała około 10 lat, padła ona ofiarą przestępstw o podłożu seksualnym zarówno z udziałem skazanego – D. W., ojca pokrzywdzonej – M. M., jak i osoby trzeciej w osobie M. R., co w kontekście zamieszkiwania pokrzywdzonej w miejscowości B., wsi o liczbie ludności około 150, jak również niepotwierdzenia tych wersji wydarzeń przez innych świadków, wydaje się być wersją wydarzeń całkowicie nierealną;

3. rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd odwoławczy z urzędu dowodu z opinii właściwego biegłego - lekarza ginekologa na okoliczność, czy stosunki seksualne skazanego - dorosłego mężczyzny z 9 letnią pokrzywdzoną (początkowa faza zarzucanego oskarżonemu czynu) mogły nie spowodować u pokrzywdzonej poważniejszych obrażeń oraz poważniejszych efektów bólowych związanych z tymi stosunkami, w tym czy w efekcie ww. stosunków mogło nie wystąpić u pokrzywdzonej jakiejkolwiek krwawienie z jej dróg rodnych. W efekcie wydane rozstrzygnięcie w sprawie, oparto o założenie, że pokrzywdzona musiała doznać obrażeń ciała związanych z pierwszym stosunkiem seksualnym ze skazanym, lecz nie dzieliła się ona tym faktem z nikim bliskim, w sytuacji, w której ustalenia takie wymagają zasięgnięcia opinii biegłego;

4. rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd odwoławczy ustaleń taktycznych w oparciu o uznanie pełnej wiarygodności zeznań pokrzywdzonej K. K. w sytuacji, w której jej zeznania, co do kluczowych kwestii związanych z zarzucanymi oskarżonemu pierwotnie czynami, są wewnętrznie, jak i zewnętrznie sprzeczne (i to w sposób rażący), dokonanie tych ustaleń w sposób całkowicie dowolny, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, w oparciu o zeznania pokrzywdzonej, które stoją w poważnej sprzeczności z zeznaniami innych świadków, którym to nawiasem mówiąc Sąd przyznał przymiot pełnej wiarygodności, jak również w oparciu o twierdzenia pokrzywdzonej, które zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego uznać należałoby za całkowicie nierealne.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, jak również uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie, w którym nie został on zmieniony wyrokiem Sądu odwoławczego i przekazanie sprawy sądowi właściwemu do rozpoznania sprawy.

Odpowiedź na kasację złożył prokurator, wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną i jako taką oddalić. Przypomnieć bowiem należy, że postępowanie sądowe prowadzone na podstawie przepisów Kodeksu postępowania karnego jest dwuinstancyjne. Konsekwencją tego rozwiązania systemowego jest nadanie kasacji charakteru nadzwyczajnego środka zaskarżenia, służącego do eliminowania z obrotu prawnego prawomocnych i podlegających wykonaniu orzeczeń, które są dotknięte naruszeniem prawa, ale nie każdym, ale jedynie rażącym i to takim, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, gdyż to przeciwko orzeczeniu tego sądu jest kierowana kasacja. Oznacza to, że Sąd Najwyższy, orzekając w postępowaniu kasacyjnym, nie jest uprawniony do kontrolowania i weryfikowania ustaleń faktycznych. Tym samym skarżący nie może oczekiwać prowadzenia przez Sąd Najwyższy oceny trafności argumentacji podnoszonej przez skarżącego w tej kwestii, gdyż stanowiłoby naruszeniem zasad postępowania kasacyjnego.

Patrząc bowiem na kasację przez pryzmat treści postawionych w niej zarzutów i ich uzasadnienia, stwierdzić trzeba, że jest ona niczym innym jak próbą ponowienia kontroli odwoławczej i to nawet w szerszym zakresie niż wskazany w apelacji. Kontrola ta została już przeprowadzona, a to, że jej wyniki nie spełniają oczekiwań skazanego nie świadczy o jej wadliwości.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku przeprowadzona z perspektywy stanowiska Sądu pierwszej instancji oraz zarzutów podnoszonych w apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, że Sąd odwoławczy wywiązał się należycie ze swoich obowiązków kontrolnych.

W ramach pierwszego zarzutu skarżący wskazywał na brak przeprowadzenia przez Sąd odwoławczy dowodu z ponownego przesłuchania pokrzywdzonej K. K. w obecności biegłego psychologa oraz brak wydania w odniesieniu do tych zeznań opinii biegłego psychologa w zakresie ich wiarygodności. W jego ocenie dowody te powinny zostać przeprowadzone obligatoryjnie, z urzędu.

Sąd Najwyższy nie podziela takiego zapatrywania. Sąd odwoławczy nie miał obowiązku przeprowadzenia takiego dowodu. Co więcej, nie musiał przeprowadzać go także Sąd pierwszej instancji, nie zachodzi tu więc tzw. błąd przeniesienia. Jak trafnie wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego: „Udział psychologa podczas kolejnego przesłuchania pełnoletniej pokrzywdzonej w toku postępowania sądowego nie jest obligatoryjny. Pokrzywdzona przecież była już przesłuchiwana w toku niniejszego postępowania w obecności psychologa i sądowi znane były wnioski biegłego, dotyczące jej stanu psychologicznego”. Na marginesie należy wskazać, że skarżący nie uprawdopodobnił nawet, w jaki sposób kolejne przesłuchanie pokrzywdzonej miałoby wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Powyższy zarzut uznać należy za chybiony.

Drugi zarzut kasacji dotyczył rzekomo wadliwej oceny zeznań pokrzywdzonej jako wiarygodnych, bez dodatkowej oceny i analizy jej depozycji, dokonanych przez właściwego biegłego sądowego, przy jednoczesnym uznaniu za nieistotne, iż pokrzywdzona twierdziła, że w wieku około 10 lat, padła ona ofiarą przestępstw o podłożu seksualnym zarówno z udziałem oskarżonego, jak i ojca pokrzywdzonej – M. M. oraz M. R..

Także i w tym zakresie kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd odwoławczy w sposób przekonujący uzasadnił, z jakich względów i w jakim zakresie uznał za prawidłowe ustalenia faktyczne, poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Wziął przy tym pod uwagę całość zeznań pokrzywdzonej, a także zeznania innych osób, w tym J. Ł., M. P., czy B. K..

Podkreślić należy, że zeznania świadka nie muszą być oceniane jednolicie - jako wiarygodne bądź nie - ale stanowią jedynie źródło informacji na temat okoliczności sprawy. Może zatem zdarzyć się tak, że dany świadek częściowo i to z różnych przyczyn, będzie mijał się z prawdą. Nie wykluczy to jednak wiarygodności jego depozycji w pozostałym zakresie. To samo dotyczy przedstawianych przez świadka ocen opisywanych zdarzeń, mogących zawierać elementy subiektywnych odczuć, które przecież są rzeczą naturalną i nie muszą świadczyć o braku wiarygodności jego relacji. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku pokrzywdzonej. Sąd odwoławczy trafnie zaakceptował rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego, uznając, że zeznania pokrzywdzonej odpowiadają prawdzie w zakresie istotnym z perspektywy sprawstwa przypisanego czynu. Już zatem nie jako na marginesie zauważyć trzeba, że skarżący nadaje okolicznościom, na których konstruuje zarzut kasacji znaczenie, jakiego one nie posiadają. Pomijając już to, że przedmiotem prowadzonego postępowania nie było wyjaśnianie przyczyn, dla których pokrzywdzona nie ujawniała wcześniej zachowań o charakterze seksualnym podejmowanych wobec niej przez inne osoby i w żadnym wypadku nie świadczy to o bezpodstawnym pomawianiu oskarżonego, zauważyć trzeba, że rodzaj przypisanych mu zachowań i związana z nimi trauma, nie są porównywalne z opisywanym przez pokrzywdzoną incydentalnym zachowaniem jej ojca.

Trzeci zarzut wskazywał na naruszenie procedury polegające na braku przeprowadzeniu dowodu z opinii właściwego biegłego - lekarza ginekologa na okoliczność, czy stosunki dorosłego mężczyzny z 9 letnią pokrzywdzoną mogły nie spowodować u pokrzywdzonej poważniejszych obrażeń oraz poważniejszych efektów bólowych, który to dowód w ocenie skarżącego Sąd winien przeprowadzić z urzędu.

Nie sposób zgodzić się z powyższą argumentacją. Zasięgnięcie opinii biegłego lekarza ginekologa nie było w opisanej sytuacji obligatoryjne. Obowiązek

taki nie został sprecyzowany na gruncie żadnego przepisu k.p.k., zaś brak przeprowadzenia tego dowodu nie stanowił naruszenie przepisów procedury. Co więcej, w toku postępowania obrona nie wnosiła o jego przeprowadzenie. Argumentacja obrony zasadza się w tym zakresie na swoistym założeniu, wedle którego wnioski opinii miałyby określoną treść, która to treść rzutowałaby następnie na ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonej. W ocenie Sądu Najwyższego wnioskowanie takie ma jednak wyłącznie charakter probabilistyczny i nie może stanowić podstawy do wzruszenia wyroku w trybie kasacyjnym. Nie doszło tutaj do naruszenia standardu opisanego w art. 7 k.p.k., bądź art. 167 k.p.k.

W ramach ostatniego zarzutu skarżący wskazał, że Sąd odwoławczy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o uznanie pełnej wiarygodności zeznań pokrzywdzonej K. K. w sytuacji, w której jej zeznania, co do kluczowych kwestii związanych z zarzucanymi oskarżonemu pierwotnie czynami, są wewnętrznie, jak i zewnętrznie sprzeczne.

Również ostatni z zarzutów okazał się nietrafny. W istocie stanowił on powielenie i uogólnienie pierwszych trzech zarzutów. Jak wskazano wyżej Sąd odwoławczy zasadnie zaakceptował ocenę dowodów, zaproponowaną przez Sąd pierwszej instancji. W uzasadnieniu, w ramach toku rozumowania, który pozostaje w zgodzie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, wyjaśnił precyzyjnie, w jakim zakresie i z jakich względów zeznania pokrzywdzonej należało uznać za wiarygodne. Jego rozważania nie ograniczyły się zatem do ogólnej akceptacji, ale poprzedzone zostały wnikliwą analizą materiału dowodowego. To, że jej wnioski nie pokrywają się z subiektywną oceną skarżącego, nie może stanowić argumentu za uwzględnieniem kasacji.

Żaden z zarzutów kasacji nie okazał się zatem skuteczny. Z tego względu Sąd Najwyższy postanowił ją oddalić, jako oczywiście bezzasadną. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto po myśli art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.